

MAGDALENA CZĄCZYŃSKA-PODOLSKA*

WCZORAJ I DZIŚ OGRODÓW DZIECIĘCYCH: W POSZUKIWANIU ALTERNATYWY DLA KONCEPCJI POST-AND-PLATFORM I KLASYCZNYCH OGRODÓW DZIECIĘCYCH

THE PAST AND THE PRESENT OF CHILDREN GARDENS: SEEKING ALTERNATIVE TO THE POST-AND-PLATFORM AND TRADITIONAL CONCEPTS

Streszczenie

Ewolucja przestrzeni zabaw prowadziła od ogrodów dziecięcych do wykrystalizowania się paradygmatu *post-and-platform* i ugruntowania się współczesnego (komercyjnego) powszechnie krytykowanego modelu placu zabaw typu McDonald's. Badania prowadzone w Kalifornii w latach 2010-2011 wskazują jednak, że współczesny plac zabaw może pełnić wartościową rolę zarówno pod względem zabawowym, jak i socjalnym dla dzieci (plac zabaw – *playscape*), miejsca integrującego okolicznych mieszkańców (plac zabaw – centrum aktywności lokalnej społeczności), a także krajobrazowo-przestrzennego (plac zabaw – serce parku). Wykorzystanie w zagospodarowaniu konkretnych stref placu zabaw wskazanych cech przestrzennych oraz zmiana interpretacji znaczenia placu zabaw na należną mu kluczową dla kształtowania warunków rozwoju lokalnej społeczności, pozwalają na kreację wartościowej alternatywy przestrzeni zabaw.

Słowa kluczowe: ogród dziecięcy, historia placu zabaw, potencjał współczesnego placu zabaw

Abstract

Evolution of the play space leads us from actual gardens for children to the post-and-platform paradigm and the current day commercial (and widely criticized) McDonald's-type playgrounds. However, a research conducted in 2010-2011 in California indicates that a contemporary playground can serve an important role in both play and social aspects of children behavior (playground as a *playscape*), be a focus point of integration of local communities (playground as a community activity center), as well as possess a landscape value per se (playground as a landmark and heart of a park). Creation of attractive, non-traditional and non-McDonald play spaces requires that their specific zone categories are planned to employ particular spatial features, and that playground is given due credit of a key asset for shaping the development of local communities.

Keywords: children's garden, playground's history, contemporary playground's potential

* Dr inż. arch. Magdalena Czączyńska-Podolska, Katedra Projektowania Krajobrazu, Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa, Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny.

1. WSTĘP

Wiele współczesnych placów zabaw wygląda podobnie: wolno stojące urządzenia otoczone trawnikiem, wyglądające zawsze tak samo¹. Bazując wyłącznie na rozwiązaniach katalogowych, bez uwzględnienia tradycji miejsca i kontekstu kulturowego, trudno uzyskać ciekawe i autentyczne rozwiązanie. Nic zatem dziwnego, że place zabaw są szeroko krytykowane m.in. za niedostosowanie do rozwoju dziecka², za nudę i przewidywalność³ oraz atrakcyjność tylko wtedy, kiedy są nowe⁴. Nie dziwią niestabnące praktycznie od początku XX w. poszukiwania lepszych rozwiązań przestrzeni zabaw dla dzieci, mogących stanowić alternatywę dla tradycyjnych rozwiązań placu zabaw, dostarczając wartościowych form zabaw i wszechstronnie promujących rozwój dziecka.

Na szczególną uwagę zasługują ogrody dziecięce, stanowiące pierwsze przestrzenie zabaw. Klasyczne ogrody dziecięce nigdy nie stały się jednak z wielu względów tak popularne jak nurt tradycyjnych placów zabaw. Na dzień dzisiejszy współczesny plac zabaw, znajdujący się na przeciwległym biegunie wobec klasycznych ogrodów dziecięcych, cieszy się ugruntowaną pozycją powszechnie wykorzystywanej formy zagospodarowania terenu. Należy sądzić, że z uwagi na dostępność, łatwość montażu i utrzymania stan ten nie ulegnie zmianie jeszcze przez długie lata.

Z tego też względu uzasadnione i potrzebne są badania, które mogą wyjaśnić, dlaczego współczesny plac zabaw nie zawsze i nie wszędzie działa, a jeśli działa to nie zawsze tak samo oraz poprawić jego funkcjonowanie, tak by zbliżyć się choć trochę do założeń pierwotnych ogrodów dziecięcych.

Niniejszy artykuł przedstawia część badań prowadzonych w Kalifornii w latach 2010-2011, dotyczących wpływu cech przestrzennych placu zabaw na zachowania dzieci, próbując wyjaśnić działanie amerykańskich placów zabaw, określić ich potencjał i znaleźć odpowiedź na pytanie o możliwości zbliżenia się pod względem funkcjonalnym do założeń pierwotnych placów zabaw – ogrodów dziecięcych.

2. OD OGRODÓW DZIECIĘCYCH DO KONCEPCJI POST-AND-PLATFORM I PLACU ZABAW TYPU McDONALD'S

Problem braku odpowiedniej dla dzieci przestrzeni zabaw zaczął nurtować Europę w połowie XIX w. wraz z narastającym uprzemysłowieniem miast i dramatycznym pogorszeniem warunków życia. Niemieccy pedagodzy jako pierwsi dostrzegli w mieście dotkliwy problem braku przestrzeni dostosowanej do potrzeb dzieci, zauważając, że dzieci pozbawione kontaktu z naturą cierpią fizycznie, emocjonalnie, intelektual-

¹ S. Herrington, K. Studtmann, *Landscape interventions: New directions for the design of children's outdoor play environments*, „Landscape and Urban Planning” (42), 1998, s. 191-205.

² J.L. Frost, B.L. Klein, *Children play and playgrounds*, PlayscapesInt. Austin TX 1983; J.L. Frost, S.C. Wortham, S.C. Reifel, *Play and Child Development*, Merrill Prentice Hall, Upper Saddle River NJ 2001.

³ R. Moore, *Playgrounds at the crossroads. Public places and spaces*, (Ed.) I. Altman, E. Zube, Plenum, New York 1989, s. 83-120; J. Beckwith, *No More Cookie Cutter Parks. Viewpoint, Berkeley Partners for Parks*, Berkeley CA 1998: <http://bfp.org/PlaygroundDesign/NoMoreCookieCutter.php> (02.06.2011).

⁴ S.J. Langendorfer, T. Bowler, J. Olayos, E. Buchanan, M. Lance i inni, *Have playgrounds become boring?*, „The Journal of Physical Education, Recreation & Dance” 2008: <http://www.highbeam.com/doc/1G1-179279582.html> (14.05.2011).

nie i moralnie⁵. W 1837 r. niemiecki edukator Friedrich Froebel jako pierwszy zaproponował założenie ogrodu dziecięcego, gdzie dzieci mogłyby doświadczać zalet życia na wsi – pełnego roślin i zwierząt, gdzie prócz nieskrępowanej eksploracji odbywałyby się eksperymentalne zajęcia prowadzone przez odpowiednio przygotowanych animatorów. Ogrody pomysłu Froebela stały się podstawą założonego w latach 80. XIX w. w Berlinie pierwszego publicznego placu zabaw, nazywanego piaskowym ogrodem (*sand garden*). Maria Zakrzewska, zachwycona tą ideą, stała się inicjatorką podobnych ogrodów w USA. Pierwszy ogród dziecięcy Sand Garden założono na podwórku Children's Mission w Bostonie. Zapoczątkował on prawdziwy boom w zagospodarowywaniu przestrzeni dla dzieci. Wkrótce ogrody z górką piaskową stały się popularne po obu stronach oceanu, przy czym ich geneza w Stanach Zjednoczonych wiązała się z potrzebą amerykanizacji dzieci imigrantów przez formę zorganizowanej zabawy⁶. Plac zabaw jako *sand garden* stanowił zatem miejsce nie tylko zabawy i rekreacji, ale też edukacji⁷ oraz stanowił formę zagospodarowania przestrzeni, silnie integrującą lokalną społeczność, co prawdopodobnie zadecydowało o jego szybko rosnącej popularności.

Na początku XX w. rozwój przestrzeni zabaw dla dzieci obrął jednak inny kierunek, w efekcie którego w krajobrazie zaczęły dominować place wypełnione metalowymi urządzeniami, pozbawione na ogół zieleni, za których wzorzec posłużył model boiska turnerowskiego⁸. Rozpoczęcie produkcji urządzeń na masową skalę przypieczętowało wykształcenie się popularnego przez praktycznie cały XX w. tradycyjnego modelu placu zabaw, opartego na idei placu gimnastycznego, pełnego instalacji ze stalowych rurek. Wady tego rozwiązania dostrzeżono bardzo szybko. Orędownikiem rozwiązań o charakterze typowo ogrodowym była Gertruda Jekyll, która w swej książce *Children and Gardens* zaproponowała, by rodzice zapewniali dzieciom ogród z pełnowymiarowym domkiem zabaw, w którym dzieci mogłyby odgrywać scenki z życia rodzinnego. Taka przestrzeń z realistycznym domkiem, wyposażonym w kuchnię, spiżarnię, ganek i kominek, otoczonym ogrodem z warzywnikiem i kwiatami, miała działać jak replika przestrzeni dla dorosłych, która stymulowałaby rozwój podstawowych umiejętności potrzebnych w gospodarstwie domowym⁹. Idea, choć piękna dla większości rodziców, z oczywistych względów nie mogła być poddana nawet pod rozwagę.

Zupełnie inny pomysł na ogród dziecięcy widać w powstałym pod koniec XIX w. prywatnym ogrodzie Green Animal Topiary Garden w Portsmouth, Rhode Island, zaprojektowanym przez Josepha Carreiro dla Thomasa Braytona. Ogród o powierzchni 3 ha, wyposażony w wiele rzeźb zwierząt, wykonanych z pnącej się po specjalnych stelażach roślinności, nie został jednak zaprojektowany z myślą o dzieciach. Udostępniony publiczności w latach 70. XX w. został zinterpretowany jako ogród dla dzieci. Hasło przewodnie ogrodu *look-but-don't touch* należy oceniać jednak jako zupełnie nietrafione pod względem rozumienia potrzeb dzieci.

⁵ M. Dannenmaier, *A child's garden*, Timber Press, Portland 2008, s. 14.

⁶ J.G. Dickason, *The origin of the playground. The role of the Boston women's clubs, 1885-1890*, „Leisure Science” 6(1), New York 1983, s. 83-98.

⁷ M. Czaczęńska-Podolska, *Ewolucja placu zabaw. Koncepcja przestrzeni zabaw dla dzieci w Europie i Stanach Zjednoczonych*, „Przestrzeń i Forma” nr 13, 2010, s. 75.

⁸ M. Czaczęńska-Podolska, *Kształtowanie terenów rekreacji codziennej w mieście (na przykładzie Szczecina)*, praca doktorska, Politechnika Wrocławska, Wrocław 2006, s. 50-51.

⁹ G. Jekyll, *Children and gardens*, Office of Country Life, Londyn 1908, s. 7-13.

Jeszcze inne podejście w kształtowaniu ogrodów dziecięcych uwidoczniło się w zagospodarowaniu pierwszego publicznego ogrodu dydaktycznego w Stanach Zjednoczonych The Brooklyn Botanic Garden's Children's Garden, założonego w 1914 r. Założenie, w którym dzieci mogły uczyć się, ćwiczyć umiejętności i czuć się kreatorami przestrzeni, od początku swego istnienia zyskało ogromną popularność. Po dzień dzisiejszy traktowane jest jako wzorcowy ogród dydaktyczny dla dzieci i stanowi inspirację dla zakładanych współcześnie ogrodów towarzyszącym obiektom oświatowym i ogrodom botanicznym.

Również naszą rodzimą koncepcję ogrodu jordanowskiego¹⁰ należy ocenić jako koncepcję stanowiącą szczególny przykład rozumienia potrzeb dzieci, wnoszącą znaczący wkład w zagadnienie kształtowania przestrzeni. Zrealizowany z inicjatywy doktora Henryka Jordana w 1887 r. w Krakowie pierwszy tego typu ogród – Miejski Park Doktora Jordana – cieszył się od początku ogromną popularnością i stał się wzorcem dla zakładanych w Polsce ogrodów dziecięcych.

Z kolei ogrody dla dzieci, które zaczęto zakładać w okresie II wojny światowej, stanowiły wyraz idei, że najlepszą przestrzenią ogrodową dla dzieci są ogrody użytkowe, które mogą stanowić źródło wiedzy o pracy, przyrodzie i gospodarności przez uprawę grządek¹¹. W ten sposób ogrody dziecięce legły u podstaw zakładania miejskich ogródków działkowych. Funkcja rekreacyjna i zabawowa ogródków została jednak wyparta przez czysto utylitarną funkcję – zakładane od końca 60. XX w. ogrody działkowe miały zaspokajać potrzeby żywieniowe rzeszy bezrobotnych¹².

Nowa estetyka ogrodów dziecięcych pojawiła się wraz z ogrodami Thomasa Churcha (połowa XX w.), który zaproponował dla dzieci przestrzeń o charakterze nieformalnego ogrodowego salonu, wyposażonego w ogrodowe meble i zabawki. Tak aranżowana przestrzeń zapoczątkowała nowy trend w kształtowaniu ogrodowej przestrzeni zabaw o zdecydowanie bardziej socjalnym niż utylitarnym charakterze.

Wspomniane realizacje i idee stanowiły podstawy do uformowania się współczesnych ogrodów dziecięcych, zakładanych głównie jako: fragment zagospodarowania terenów szkolnych i ogrodów botanicznych lub założenia towarzyszące obiektom oświatowym i rozrywkowym lub farmy dziecięce. Pomimo niewątpliwych zalet ogrody dziecięce nigdy nie osiągnęły popularności szeroko krytykowanych i reprezentujących opozycyjny nurt tradycyjnych placów zabaw.

Przemiany przestrzeni zabaw w nurcie tradycyjnym przyniosły wykrystalizowanie się ostatecznie koncepcji *post-and-platform* i ugruntowanie pozycji współczesnego (komercyjnego) modelu placu zabaw typu McDonald's. Przyczyniły się do tego przede wszystkim trudności w miarodajnej ocenie bezpieczeństwa na placu zabaw. Pierwsze tradycyjne place zabaw, wyposażone w metalowe drabinki, faktycznie z bezpieczeństwem miały niewiele wspólnego, ale też ich wartość zabawowa według znawcy tematu Roberta Harta „nie usatysfakcjonowałaby nawet szympansa”¹³. Liczne wypadki na placach zabaw wymusiły konieczność badań w kierunku opra-

¹⁰ „Założenia ogrodowe lub parkowe zakładane na terenach polskich od końca XIX wieku, opierające się na nowatorskiej idei doktora Henryka Jordana”, która polegała na „zespoleniu troski o rozwój fizyczny i zdrowotny z rozwojem psychiczno-intelektualnym i moralnym”. A. Miłkowska, M. Siewniak, *Tezaurusz sztuki ogrodowej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 1998, s. 103.

¹¹ M. Dannenmaier, *A child's garden*, Timber Press, Portland 2008, s. 15.

¹² M. Siewniak, A. Miłkowska, op. cit., s. 64.

¹³ E.R. Shell, *Kids Don't Need Equipment, They Need Opportunity*, „Smithsonian Magazine”, lipiec 1994.

cowania reguł bezpieczeństwa. Opracowanie ścisłych wytycznych przypięczętowało ostateczne zakończenie trwającej w latach 60. i 70. XX w. złotej ery placów zabaw, kiedy to jeszcze nie tak rozwinięty przemysł wyposażenia placów zabaw i niewypracowane zasady bezpieczeństwa pozwalały na nieskrepowaną twórczość autorskich dokonani projektantów, które stanowiły fundament realizacji tego okresu.

W 1981 r. U.S. Consumer Product Safety Commission opublikowało pierwsze standardy bezpieczeństwa i wytyczne dla publicznych i domowych placów zabaw, uaktualnione następnie w 1991, 1994 i 1997 r. W 1993 r. American Society for Testing and Materials opublikowała standardy bezpieczeństwa dla wyposażenia placów zabaw. Ostatecznym krokiem w kierunku standaryzacji i eliminacji indywidualnie projektowanych placów zabaw stała się zaś publikacja listy rekomendowanych urządzeń przez CPSC.

W latach 80. i 90. standaryzacja sięgnęła zenitu wraz z wcieleniem do procesu projektowego komputerów i narzędzi CAD. Plac zabaw stał się produktem masowej sprzedaży, standardowym wyposażeniem praktycznie każdego osiedla i zespołu mieszkaniowego o niestety wątpliwej jakości zabawowej, krajobrazowej i społecznej.

Idea indywidualnie projektowanych placów zabaw wydaje się bezpowrotnie stracona. Wytyczne bezpieczeństwa, pomocne i użyteczne w teorii, w praktyce „unicestwiły jakiegokolwiek ryzyko, co więcej eliminując kooperację”¹⁴ z placów zabaw. W rezultacie większość współczesnych placów zabaw odzwierciedla „model typu McDonald's”, opisywany przez Erica Schilssera jako „najbardziej komercyjny owoc ewolucji placów zabaw”¹⁵.

3. W POSZUKIWANIU KOMPROMISU

Pomimo swoich niewątpliwych zalet (przede wszystkim wartości dydaktycznych i społecznych oraz możliwości eksploracji) ogrody dziecięce nie mogą być realizowane wszędzie. Czy jednak oznacza to, że jesteśmy skazani na nieciekawe rozwiązania przestrzeni zabaw, pozbawione wyobraźni i rozumienia istoty zabawy? Czy współczesny plac musi być nudną przestrzenią, a jedyną alternatywą jest klasyczny ogród zabaw, który jednak nie zawsze i nie wszędzie może być realizowany?

Przeprowadzone w latach 2010-2011 w Kalifornii badania dotyczące zachowania dzieci na placach zabaw pokazują, że można znaleźć rozwiązania kompromisowe, a typ placu zabaw nie musi decydować o jego potencjale¹⁶. Przy odpowiednim doborze cech przestrzennych (plac zabaw jako *playscape*) oraz kompleksowym podejściu, uwzględniającym również rolę integracyjną placu zabaw w życiu lokalnej społeczności (plac zabaw jako zabawę jako centrum aktywności lokalnej społeczności) oraz przestrzeni parku lub osiedla (plac zabaw jako serce parku lub *landmark*), współczesny plac zabaw może pełnić rolę pełnowartościowej przestrzeni.

¹⁴ S.G. Salomon, *American Playgrounds: Revitalizing Community Space*, University Press of New England, Lebanon 2005, s. 80.

¹⁵ *Ibidem*, s. 82.

¹⁶ Autorka artykułu w latach 2010-2011 prowadziła w Kalifornii badania dotyczące potencjału zabawowego i socjalnego współczesnego placu zabaw. Wyniki badań zostały szczegółowo opisane w czekającym na recenzję artykule *The Impact of Playground Spatial Features on Children's Play and Activity Forms: Evaluation of Contemporary Playgrounds' Play and Social Value*, przygotowanym dla czasopisma *Environment & Behavior*.

4. PLAC ZABAW JAKO PLAYSCAPE

Badaniem dotyczącym zachowania dzieci na placach zabaw objęto dziesięć publicznych placów zabaw, różniących się pod względem powierzchni, aranżacji oraz roku ukończenia, mając na celu określenie potencjału zabawowego i socjalnego placu zabaw. Badanie składało się z kilku podstawowych kroków, takich jak: identyfikacja stref funkcjonalno-zabawowych, obserwacja form zabaw i aktywności dzieci oraz czasu ich trwania w każdej ze zidentyfikowanych stref, analiza statystyczna (ocena stopnia zabawowości i socjalności strefy) oraz analiza korelacji wyselekcjonowanych podkategorii cech przestrzennych (unikatowość, kontrast, urozmaicenie, ciekawość, wyzwanie, zamknięcie, ciągłość) i oceny stref metodą Pearsona¹⁷.

Zebrano w sumie 2212 obserwacji dotyczących dzieci w trzech przedziałach wiekowych: 2-4-latków ($n = 1038$, 46,9%), 5-6-latków ($n = 663$, 30%) oraz dzieci w wieku szkolnym młodszym ($n = 511$, 23,1%).

Zebrane dane pozwoliły na zidentyfikowanie:

- dominujących na każdym placu zabaw i w każdej z określonych stref form zabaw i aktywności;
- aktywności przeważających w każdej ze zdefiniowanych kategorii stref;
- czasu obecności dzieci w każdej ze zdefiniowanych kategorii stref.

Powyższe informacje zostały poddane analizie statystycznej w celu dokonania oceny zabawowości i socjalności placu zabaw.

Wykazano bardzo wysoką korelację między wielkością placu zabaw a liczbą zaobserwowanych na nim socjalnych form obecności. Na większości placów zidentyfikowano od jednej do trzech stref o wysokim potencjale socjalnym/zabawowym oraz od jednej do czterech stref określanych jako martwe socjalnie/zabawowo. Analiza ANOVA¹⁸ wykazała, że kategoria strefy ma istotne znaczenie dla obu potencjałów (zabawowość: $F(6, 85) = 3,082$, $p = .009$; socjalność: $F(6, 85) = 5,377$, $p < .001$).

Wyselekcjonowane podkategorie cech przestrzennych poddano analizie korelacji Pearsona z oceną socjalności i zabawowości stref. Analiza bez uwzględnienia kategorii stref wykazała wysoką korelację zabawowości dla cech ciekawość ($r = 0,39$), zróżnicowanie ($r = 0,49$) i wyzwanie ($r = 0,41$) oraz przeciętną dla cech dotyczących relacji elementów (zamknięcie i ciągłość). Natomiast cechy dotyczące wyglądu (podkategorie unikatowość i kontrast) okazały się praktycznie nieistotne. Analogicznie, badając związek oceny socjalności strefy z obecnością cech przestrzennych, wykazano bardzo wysoką korelację dla podkategorii ciekawość ($r = 0,52$), różnorodność ($r = 0,6$) oraz zamknięcie ($r = 0,5$).

Otrzymane wyniki pokazały przede wszystkim, że:

- typ placu zabaw nie musi determinować jego potencjału zabawowego/socjalnego; to przede wszystkim obecność pewnych cech przestrzennych decyduje o jego potencjale;
- istotniejsze dla potencjału placu zabaw od cech dotyczących wyglądu strefy są cechy z podkategorii użytkowania;

¹⁷ Współczynnik korelacji liniowej Pearsona – współczynnik określający siłę związku pomiędzy zmiennymi. Wartości korelacji mieszczą się w przedziale między 0 a 1 (+/-). Kiedy związku liniowego nie ma, wartość wskaźnika wynosi 0. B.M. King, E.W. Minium, *Statystyka dla psychologów i pedagogów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 173-174.

¹⁸ Analiza wariancji (ANOVA) – metoda stosowana do określenia wielkości badanego efektu, wtedy gdy jednocześnie porównywane są średnie z dwóch albo więcej grup. *Ibidem*, s. 485.

- typ strefy ma znaczenie dla stopnia jej zabawowości i socjalności;
- dla każdej z wyszczególnionych kategorii stref zidentyfikowano cechy kluczowe dla podniesienia potencjału placu zabaw, które potraktowane z należytą uwagą mogą efektywnie poprawić wartość placu zabaw;
- wielkość placu zabaw ma istotne znaczenie dla jego potencjału socjalnego.

5. PLAC ZABAW JAKO CENTRUM AKTYWNOŚCI LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

Wiele ze współczesnych placów zabaw w Stanach Zjednoczonych przy wykorzystaniu popularnych urządzeń i elementów zagospodarowania pełni rolę przestrzeni społecznej, integracyjnej w niespotykanym na ogół u nas wymiarze. Na pierwszy rzut oka zwraca uwagę program funkcjonalny, uwzględniający zarówno potrzeby podstawowe (np. dostęp do bieżącej wody), jak i potrzeby rekreacyjne różnych grup wiekowych. Tym samym plac zabaw staje się przestrzenią rodzinną i sąsiedzką w pełni tego słowa znaczeniu, funkcjonując jako miejsce rekreacji ludzi w różnym wieku, bo przecież większość dzieci uczęszczających na plac zabaw przychodzi tam z rodzicami lub opiekunami¹⁹.

Drugim czynnikiem sprzyjającym, by przestrzeń placu zabaw była przestrzenią integracyjną dla lokalnej społeczności, jest tendencja, aby w zagospodarowaniu wykorzystywać elementy odnoszące się do tradycji i kultury, znaki i symbole czytelne dla mieszkańców. Takie podejście pozwala na dużą indywidualizację przestrzeni, nadanie jej cech charakterystycznych, a nawet kreację wyraźnej ścieżki tematycznej, mimo wykorzystania w zagospodarowaniu standardowych, katalogowych urządzeń zabawowych.

Prawdziwym generatorem integracji mieszkańców stają się natomiast *community-built play grounds* – place zabaw budowane samodzielnie przez lokalne społeczności. Wbrew może powszechnemu przekonaniu nie są to jednak place zabaw budowane chaotycznie, bez planu, niespełniające standardów bezpieczeństwa. Na rynku amerykańskim z powodzeniem działa wiele profesjonalnych firm służących pomocą przy realizacji takich przedsięwzięć (od doradztwa, logistykę, wytypowanie liderów, zaangażowanie ochotników pracujących przy budowie, po dostarczenie materiałów).

6. PLAC ZABAW JAKO SERCE PARKU

W komponowaniu wielu amerykańskich parków wyraźnie widać ogromny szacunek dla często niedocenianej na naszym rodzimym gruncie przestrzeni, jaką jest plac zabaw. Przejawia się to w podporządkowaniu placowi zabaw innych funkcji parku, traktowaniu go jako miejsca kluczowego pod względem funkcjonalnym i przestrzennym. Inne zaś funkcje parku pozostają w związku z placem zabaw i pełnią rolę towarzyszącą. Odzwierciedla to podejście współczesnych rodziców, dla których to dziecko jest najważniejszym uczestnikiem „wyjścia do parku”, choć zauważalne są

¹⁹ Jak wskazują autorzy „People places”, program miniparku powinien uwzględniać: elementy identyfikacji (symbole czytelne dla okolicznych mieszkańców), miejsca integracji sąsiedzkiej, gier i zabaw grupowych, miejsce zabaw dla dzieci, zieleni. C.C. Marcus, C. Francis, *People places: Design Guidelines for Urban Open Space*, Wiley John & Sons, New York 1998, s. 150.

pewne różnice kulturowe w formie korzystania z przestrzeni. W zależności od kręgu kulturowego mieszkańcy preferują inne godziny korzystania z placu zabaw, ich pobyt może być wyjściem rodziców z dziećmi, szerszego kręgu znajomych (zaprzyjaźnione matki z dziećmi) lub całych klanów rodzinnych, spędzających praktycznie całe dni w parku, świętujących rodzinne wydarzenia. Zagospodarowanie placu zabaw i jego otoczenia musi podążać za potrzebami konkretnej społeczności. Jeżeli potrzeby te są dobrze interpretowane, zarówno plac zabaw, jak i jego otoczenie stają się prawdziwym sercem lokalnej społeczności, miejscem rejestrującym historię nie tylko jej, ale też pojedynczych rodzin, które staje się „współuczestnikiem” zdarzeń.

7. PODSUMOWANIE

Badania dotyczące placów zabaw pozwalają wysunąć wniosek, że mimo wielu mankamentów współczesny plac zabaw może funkcjonować prawidłowo, stanowiąc wartościowe zabawowo i społecznie miejsce dla dzieci, integrując lokalną społeczność, stanowiąc miejsce kluczowe pod względem przestrzennym i funkcjonalnym. Konieczne jest jednak zarówno wykorzystanie w zagospodarowaniu kategorii stref placu zabaw odpowiednich cech przestrzennych, jak i zmiana podejścia do samej funkcji placu zabaw, który powinien być kreowany jako przestrzeń społeczna, pełniącą istotną rolę w życiu społeczeństwa i w krajobrazie. Wymaga to jednak zaprojektowania go jako przestrzeni, której adresatem są nie tylko dzieci, a jego wyraz przestrzenny odzwierciedla zarówno zróżnicowane potrzeby użytkowników, jak i lokalne tradycje oraz historię miejsca.

LITERATURA

- BECKWITH J., *No More Cookie Cutter Parks. Viewpoint*, Berkeley 1998.
- CZAŁCZYŃSKA-PODOLSKA M., *Ewolucja placu zabaw. Koncepcja przestrzeni zabaw dla dzieci w Europie i Stanach Zjednoczonych*, „Przestrzeń i Forma” nr 13, 2010, 73-88.
- CZAŁCZYŃSKA-PODOLSKA M., *Kształtowanie terenów rekreacji codziennej w mieście (na przykładzie Szczecina)*, praca doktorska, Politechnika Wroclawska, Wrocław 2006.
- DANNENMAIER M., *A child's garden*, Portland 2008.
- DICKASON J.G., *The origin of the playground. The role of the Boston women's clubs. 1885-1890*, „Leisure Science” 6(1), 1983, 83-98.
- FROST J.L., KLEIN B.L., *Children play and playgrounds*, Austin 1983.
- FROST J.L., WORTHAM S.C., REIFEL S.C., *Play and Child Development*, Upper Saddle River 2001.
- JEKYLL G., *Children and gardens*, Londyn 1908.
- HERRINGTON S., STUDEMANN K., *Landscape interventions: New directions for the design of children's outdoor play environments*, „Landscape and Urban Planning” 42, 1998, 191-205.
- KING B.M., MINIUM E.W., *Statystyka dla psychologów i pedagogów*, Warszawa 2009.
- LANGENDORFER S.J., BOWLER T., OLAYOS J., BUCHANAN E., LANCE M. i inni, *Have playgrounds become boring?*, „The Journal of Physical Education, Recreation & Dance” 2008 [wydanie internetowe: <http://www.highbeam.com/doc/1G1-179279582.html>].
- MARCUS C.C., FRANCIS C., *People places: Design Guidelines for Urban Open Space*, New York 1998.
- MOORE R., *Playgrounds at the crossroads. Public places and spaces*, New York 1989, 83-120.
- SHELL E.R., *Kids Don't Need Equipment, They Need Opportunity*, „Smithsonian Magazine”, lipiec 1994.
- SIEWNIAK M., MITKOWSKA A., *Tezaurusz sztuki ogrodowej*, Warszawa 1998.
- SOLOMON S.G., *American Playgrounds: Revitalizing Community Space*, Lebanon 2005.
- WROCZYŃSKI R., *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław 1985.